

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 czerwca 2018 roku

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 26 listopada 2016 roku T. R. i W. M. przebywali na spotkaniu towarzyskim w W. przy ulicy (...), na którym obydwójce spożywali alkohol.

W późnych godzinach wieczornych, po spotkaniu, do miejsca zamieszkania W. M. wracali taksówką, kierowaną przez M. S..

Dowód: zeznania W. M. k. 34-36, 133-135; wyjaśnienia T. R. k. 51v-52, 132-133

W pojeździe między W. M. a T. R. doszło do sytuacji konfliktowej, w wyniku której kobieta poleciła taksówkarzowi zatrzymać się, a następnie wysiadła z auta u zbiegu Alei (...).

Dowód: zeznania W. M. k. 34-36, 133-135, zeznania M. S. k. 73v-74, 135 , wyjaśnienia T. R. k. 51v-52, 132-133

Za W. M. wyszedł z samochodu i podążył T. R., uprzednio polecając taksówkarzowi poczekać na kontynuowanie kursu.

Dowód: zeznania M. S. k. 73v-74, 135

Na chodniku, przed przystankiem autobusowym przy Alei (...), kobieta z mężczyzną w dalszym ciągu prowadzili kłótnię. W pewnym momencie W. M. oświadczyła T. R., że to jest koniec ich związku.

Wówczas T. R. popchnął W. M., w wyniku czego upadła ona na plecy. Następnie mężczyzna usiadł na niej i uderzył ją wielokrotnie pięścią w lewą stronę twarzy, w wyniku czego W. M. doznała złamania przedniej, przyśrodkowej oraz górnej ściany zatoki szczękowej lewej z wgnieceniem odłamków do światła zatoki, złamania kości nosa ze złamaniem kostnej przegrody nosowej, powstania krwiaka tkanek miękkich lewego oczodołu, uskoku kostnego w sąsiedztwie mięśnia skośnego dolnego oka lewego, obrzęku i zasinienia powiek oka lewego, licznych otarć skóry głowy i twarzy, rany lewego łuku brwiowego, masywnego obrzęku śluzówki, ruchomości kości nosowych oraz złamania dna oczodołu lewego i kości nosa, skutkujących rozstrojem zdrowia powyżej 7 dni.

Dowód: zeznania W. M. k. 34-36, 133-135, wyjaśnienia T. R. k. 51v-52, 132-133, opinia sądowo-lekarska k. 42-43

W tym czasie kierowca taksówki, zniecierpliwiony oczekiwaniem na pasażerów, spojrział w lusterko auta i zobaczył W. M. leżącą na ziemi z zakrwawioną twarzą. Poprosił przez radiostację o wezwanie karetki pogotowia ratunkowego i pobiegł do kobiety.

Dowód: zeznania M. S. k. 73v-74, 135

Wówczas T. R. oddalił się z miejsca zdarzenia w nieznanym kierunku.

Dowód: zeznania M. S. k. 73v-74, 135 , wyjaśnienia T. R. k. 51v-52, 132-133

M. S. pozostał przy W. M. do przyjazdu służb ratowniczych.

Dowód: zeznania M. S. k. 73v-74, 135

Następnie kobietę przewieziono karetką pogotowia do (...) Szpitala (...) MSWiA w W., gdzie na oddziale ratunkowym udzielono jej pomocy medycznej, a następnie przetransportowano ją do Szpitala (...) w W. celem dalszych konsultacji w klinice chirurgii czaszkowo-szczękowo-twarzowej i jamy ustnej w zakresie odniesionych przez nią obrażeń ciała.

Dowód: zeznania W. M. k. 34-36, 133-135, dokumentacja medyczna W. M. k. 6-20

T. R. nie był dotychczas karany sędownie.

Dowód: informacja z Krajowego Rejestru Karnego dotycząca T. R. k. 121

Oskarżony T. R. w toku całego postępowania, zarówno przygotowawczego, jak i przed Sądem, konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. k. 51v-52, 132-133). Ponadto oskarżony wyjaśnił, iż w dniu 26 listopada 2016 roku wracał wraz ze swoją dziewczyną W. M. taksówką z imprezy. Podczas podróży doszło między nimi do kłótni. O. wysiedli z taksówki i kontynuowali kłótnię na chodniku, a następnie on przewrócił W. M. na ziemię i uderzył ją wielokrotnie ręką w twarz. Oskarżony podał, iż nie pamięta czy uderzał W. M. pięścią czy otwartą dłonią, niemniej jego zdaniem otwartą dłonią nie spowodowałby u niej takich obrażeń, jakich doznała w wyniku zdarzenia. Oskarżony dodał również, iż z łuku brwiowego W. M. leciała krew oraz że uciekł z miejsca zdarzenia, nie udzielając jej pomocy, ponieważ się wystraszył, że zrobił jej coś takiego.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu nie ma wątpliwości, iż w dniu 26 listopada 2016 roku w W., u zbiegu Al. (...). Wilanowskiej, oskarżony T. R. spowodował u W. M. obrażenia ciała w postaci złamania przedniej, przyśrodkowej oraz górnej ściany zatoki szczękowej lewej z wgnieceniem odłamków do światła zatoki, złamania kości nosa ze złamaniem kostnej przegrody nosowej, powstania krwiaka tkanek miękkich lewego oczodołu, uskoku kostnego w sąsiedztwie mięśnia skośnego dolnego oka lewego, obrzęku i zasinienia powiek oka lewego, licznych otarć skóry głowy i twarzy, rany lewego łuku brwiowego, masywnego obrzęku śluzówki, ruchomości kości nosowych, złamania dna oczodołu lewego i kości nosa, skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała W. M. na okres dłuższy niż 7 dni, w ten sposób, że popchnął W. M., w wyniku czego upadła ona na plecy, a następnie unieruchomił ją, siadając na niej i wielokrotnie uderzył pięścią w twarz.

Powyższe wynika bezspornie nie tylko z uznanych przez Sąd za wiarygodne zeznań pokrzywdzonej, które były spójne, konsekwentne i układające się w jedną, logiczną całość, ale również z dokumentarnego materiału dowodowego, zebranego w przedmiotowej sprawie, jak i z korespondujących z zeznaniami pokrzywdzonej w tym zakresie – a zatem również uznanych przez Sąd za wiarygodne – wyjaśnieniami oskarżonego.

W toku postępowania przesłuchano także w charakterze świadka M. S. – kierowcę taksówki, którą podróżowała pokrzywdzona wraz z oskarżonym. Świadek ten zeznał, iż pokrzywdzona i oskarżony kłócili się już w taksówce, a następnie na chodniku, on zaś oczekiwał na kontynuację kursu. Ponadto świadek zeznał, iż co prawda nie widział jak oskarżony bił pokrzywdzoną, niemniej jednak zarówno w taksówce, jak i na chodniku wymienieni szarpali się, a gdy po jakimś czasie świadek spojrzął w lusterko boczne samochodu to zauważył pokrzywdzoną, leżącą na ziemi z zakrwawioną twarzą. Świadek zeznał także, iż na miejscu zdarzenia nie było innych osób poza pokrzywdzoną i oskarżonym, a pokrzywdzona sama by sobie takich obrażeń nie zadała.

Oceniając zeznania wyżej wymienionego świadka, Sąd uznał je za w pełni wiarygodne i obiektywne źródło dowodowe, pozwalające na dokonanie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Świadek ten w sposób dokładny i rzeczowy opisał okoliczności przedmiotowego zdarzenia w zakresie, w jakim je zaobserwował, a jego zeznania są konsekwentne, wewnątrznie spójne, tworzące logiczną całość oraz korespondujące z pozostałym, uznany za wiarygodny, materiałem dowodowym w niniejszej sprawie.

W toku postępowania załączono do akt sprawy dokumentację medyczną W. M. (k. 6-20), sporządzoną przez personel (...) Szpitala (...) MSWiA przy ul. (...) w W. oraz Szpitala (...) przy ul. (...) w W., w których to jednostkach udzielono pokrzywdzonej W. M. w dniu 27 listopada 2016 roku, bezpośrednio po zdarzeniu będącym przedmiotem niniejszego postępowania, pomocy medycznej. Dokumentacja ta została sporządzona oraz potwierdzona za zgodność z oryginałem przez podmioty do tego uprawnione, dlatego też Sąd nie miał wątpliwości co do jej rzetelności oraz wiarygodności.

Na podstawie akt niniejszego postępowania oraz analizy wyżej wymienionej dokumentacji medycznej sporządzona została opinia sądowo – lekarska (k. 42-43), mająca na celu stwierdzenie, czy obrażenia, jakich doznała W. M. mogły powstać w miejscu i czasie oraz okolicznościach podanych w aktach sprawy, czy obrażenia te naruszyły czynności narządów ciała lub spowodowały rozstrój zdrowia, a jeśli tak, to czy na czas powyżej, czy poniżej 7 dni, a także czy obrażenia te stanowią o ciężkim uszczerbku na zdrowiu.

W treści opinii biegły z zakresu medycyny sądowej wskazał, że stwierdzone u W. M. obrażenia w postaci złamania przedniej, przyśrodkowej oraz górnej ściany zatoki szczękowej lewej z wgnieceniem odłamków do światła zatoki, złamania kości nosa ze złamaniem kostnej przegrody nosowej, powstania krwiaka tkanek miękkich lewego oczodołu, uskoku kostnego w sąsiedztwie mięśnia skośnego dolnego oka lewego, obrzęku i zasinienia powiek oka lewego, licznych otarć skóry głowy i twarzy, rany lewego łuku brwiowego, masywnego obrzęku śluzówki, ruchomości kości nosowych, złamania dna oczodołu lewego i kości nosa – opisane w dokumentacji medycznej, mogły powstać w okolicznościach podanych w aktach sprawy, miały charakter obrażeń średnich oraz skutkowały rozstrojem zdrowia W. M. na okres powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

W ocenie Sądu opinia sądowo – lekarska wskazana powyżej jest jasna i spójna, wnioski sformułowane zostały przez biegłego w sposób wyczerpujący, zaś przyjęta przez biegłego metodologia pracy nie budzi wątpliwości. Wobec powyższego należało ocenić przedmiotową opinię jako wartościowy materiał dowodowy, pozwalający na poczynienie na jego podstawie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Ponadto Sąd dał wiarę także innym dowodom nieosobowym, ujawnionym w toku rozprawy, bowiem ich autentyczność i prawdziwość, nie była przez strony kwestionowana, nie wzbudziła ona także wątpliwości Sądu, który z tego też względu nie odmówił im wiary i mocy dowodowej. Urzędowe dokumenty sporządzone zostały zgodnie z wymogami procedury karnej i w ocenie Sądu nie budzą żadnych zastrzeżeń w zakresie rzetelności i wiarygodności udokumentowanych nimi czynności procesowych.

Mając więc na uwadze powołane wyżej argumenty, Sąd uznał, iż postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonego T. R. w zakresie zarzucanego mu przez rzecznika oskarżenia publicznego czynu, a jego zachowanie wypełniło znamiona występku z art. 157 § 1 k.k.

Do znamion przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. zalicza się spowodowanie naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia na okres powyżej 7 dni, które nie przyjmuje postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu art. 156 § 1 k.k.

Spowodowanie tzw. średnich obrażeń ciała obejmuje każde zachowanie w formie działania lub zaniechania, które pozostaje w związku przyczynowym ze skutkiem. Przykładowo – przedmiotowe obrażenia ciała mogą powstać na skutek uderzenia, działania trucizny, energii cieplnej, zakażenia.

Dokonując kwalifikacji obrażeń ciała należy mieć na uwadze, iż skutek dotyczy naruszenia czynności narządów ciała i/lub rozstroju zdrowia, a nie np. niezdolności do pracy, którego wyrazem jest zwolnienie lekarskie.

Przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. jest skutkowym występkiem, który może być popełniony tylko umyślnie, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jaki i z zamiarem ewentualnym. Postać naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia nie musi być sprecyzowana w świadomości sprawcy, co oznacza, że objęcie zamiarem spowodowania skutku z art. 157 § 1 k.k. przyjąć może postać zamiaru ogólnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.02.2013 r., II KK 101/12, Prok. i Pr.-wkl. 2013/5, poz. 5).

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż oskarżony wielokrotnie – jak podaje pokrzywdzona nawet kilkanaście razy – uderzał kobietę pięścią w twarz, uprzednio przewracając ją na ziemię i unieruchamiając własnym ciałem (siadając na niej), czym w konsekwencji spowodował wyżej opisane skutki w postaci naruszenia czynności narządu ciała, trwające dłużej niż 7 dni.

Powyższe świadczy o tym, iż oskarżony chciał uderzyć pokrzywdzoną i godził się na wystąpienie skutku swego działania. Dodatkowo, w wiadomości sms przesłanej do pokrzywdzonej (k. 23), T. R. stwierdził, że mógł bić kobietę po nodze lub gdziekolwiek indziej zamiast po twarzy, co spowodowałby zaledwie duże siniaki. Zasadnym jest zatem wniosek, iż oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Uznając T. R. winnym popełnienia czynu z art. 157 § 1 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu na podstawie art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. karę 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 2 lat ograniczenia wolności połączoną z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym

Przy wymiarze kary Sąd analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynu, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, nadto by był adekwatny do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu oraz aby osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Z okoliczności wpływających obciążająco na wymiar kary Sąd uwzględnił stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu.

Stopień winy oskarżonego Sąd uznał za znaczny. Oskarżony miał pełną świadomość swojego przestępczego działania, przy czym działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim i w zamiarze nagłym, co świadczy o niebezpiecznej cesze jego postępowania, jaką jest łatwość podejmowania i realizowania decyzji o popełnieniu przestępstwa.

Na podobną ocenę zdaniem Sądu zasługuje również stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, na który składa się przede wszystkim rodzaj i charakter naruszonego dobra, którym jest zdrowie i życie człowieka.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał także okoliczności i sposób popełnienia przez T. R. zarzucanego mu czynu. Należy bowiem pamiętać, że oskarżony działał publicznie, w środku nocy, co świadczy o całkowitym lekceważeniu przez niego nie tylko porządku prawnego, ale i jakichkolwiek zasad moralnych czy społecznych. T. R. popełniając przypisane mu przestępstwo całkowicie nie przejmował się tym czy jego zachowanie będzie obserwowane przez nieokreśloną liczbę osób, nie przejmował się ewentualnym zgorszeniem, jakie może wywołać. Nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego wzbudza silną społeczną dezaprobatę.

Nie sposób pominąć także bardzo brutalnego działania oskarżonego, który pięściami uderzał w głowę będącą pod wpływem alkoholu kobietę, nie zwracając przy tym uwagi na to, że na twarzy miała ona okulary.

Okolicznością obciążającą przy wymiarze kary jest również rozmiar krzywdy, jaką swoim działaniem oskarżony wyrządził pokrzywdzonej, która na skutek jego zachowania doznała co prawda średniego uszczerbku na zdrowiu, ale w postaci złamania przedniej, przyśrodkowej oraz górnej ściany zatoki szczękowej lewej z wgnieceniem odłamków do światła zatoki, złamania kości nosa ze złamaniem kostnej przegrody nosowej, powstania krwiaka tkanek miękkich lewego oczodołu, uskoku kostnego w sąsiedztwie mięśnia skośnego dolnego oka lewego, obrzęku i zasinienia powiek oka lewego, licznych otarć skóry głowy i twarzy, rany lewego łuku brwiowego, masywnego obrzęku słuzówki, ruchomości kości nosowych, złamania dna oczodołu lewego i kości nosa.

Rozmiar grożącej krzywdy, jaką W. M. mogła doznać na skutek działania T. R. również zdaniem Sądu stanowi okoliczność obciążającą przy wymiarze kary. Nie można zapomnieć o tym, że brutalnego bicia pokrzywdzonej, oskarżony zaprzestał niejako spłoszony przez świadka M. S..

Ponadto Sąd uwzględnił fakt, iż T. R. w chwili popełnienia czynu znajdował się po użyciu alkoholu, a jest rzeczą powszechnie znaną, że użycie alkoholu w znacznej dawce zazwyczaj wyolbrzymia pobudki błahę, rozluźnia hamulce moralne, zwiększa zuchwalstwo i zmniejsza obawę przed odpowiedzialnością za popełnione przestępstwo (wyrok Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 1983 roku, II KR 177/83, OSNPG 1984/4/23), dlatego też zdaniem Sądu okoliczność ta musiała w sposób znaczący wpłynąć zaostrzająco na orzeczoną wobec oskarżonego karę.

Jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze oskarżonemu kary, Sąd wziął pod uwagę jego uprzednią niekaralność (k. 121) oraz przyznanie się do winy, deklarowany żal i skruchę.

Występek z art. 157 § 1 k.k. podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu. Zgodnie zaś z art. 37b k.k., w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności, niezależnie od dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie za dany czyn, sąd może orzec jednocześnie karę pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym trzech miesięcy, a jeżeli górna granica ustawowego zagrożenia wynosi przynajmniej dziesięć lat – sześciu miesięcy, oraz karę ograniczenia wolności do lat dwóch.

Przesłanki powyższe zostały zrealizowane w niniejszej sprawie, a zdaniem Sądu orzeczenie wobec oskarżonego obu kar w tych postaciach i w wymiarze dwóch miesięcy pozbawienia wolności oraz dwóch lat ograniczenia wolności zapewni prawidłową realizację zamierzonych w stosunku do niego celów kary – zwłaszcza w zakresie funkcji wychowawczej.

Przemawiają za tym zwłaszcza okoliczności łagodzące – przyznanie się do winy, deklarowany żal i skrucha oraz uprzednia niekaralność oskarżonego. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, korzystnym będzie dla oskarżanego odbycie krótkoterminowej kary pozbawienia wolności, poznanie jej niedogodności, a następnie refleksja nad nieopłacalnością popełniania przestępstw w trakcie odbywania kary ograniczenia wolności, mniej dolegliwej, ale jednak przy wzmocnieniu poprzednio odbytej kary pozbawienia wolności, oddziałującej silnie wychowawczo. Oba rodzaje kary wymierzone oskarżonemu będą faktycznie wykonywane i posłużą kształtowaniu właściwej postawy skazanego w zakresie przestrzegania porządku prawnego w przyszłości.

Zdaniem Sądu tak wymierzone kary będą adekwatne zarówno co do winy jaki i do wagi popełnionego przez oskarżonego czynu, nadto spełnią swe zadania w zakresie społecznego oddziaływania, prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Realizując dyrektywy ustawowe na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie w dniu 13 września 2017 roku od godz. 7:20 do godz. 13:45.

W myśl art. 46 § 1 k.k., w razie skazania Sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W przypadku zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową, wynikającą z naruszenia zdrowia (art. 445 § 1 i 2 w zw. z art. 444 § 1 k.c.), wskazuje się w orzecznictwie na konieczność uwzględniania czasu trwania cierpień, ich intensywności, rodzaju odniesionych obrażeń, wpływu na dalsze życie poszkodowanego, nieodwracalności skutków, poczucia bezradności, braku możliwości korzystania z określonych rozrywek, wykonywania określonej pracy, konsekwencji w życiu osobistym i społecznym (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, LEX nr 137577, i z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, LEX nr 672675).

Na kanwie niniejszej sprawy bezspornie doszło do naruszenia przez oskarżonego dóbr osobistych pokrzywdzonej W. M., takich jak zdrowie, poczucie bezpieczeństwa. Ponadto pokrzywdzona doznała cierpienia zarówno fizycznego jak i psychicznego, przynajmniej na czas rekonwalescencji zmuszona była zmienić swoje nawyki życia codziennego, nie wychodziła z domu, bowiem wstydziła się wyglądu swojej twarzy, nie wykonywała pracy do momentu ustąpienia opuchlizny i zasinień twarzy. Ponadto w celu przywrócenia pełnej funkcjonalności oraz kształtu nosa nieszpecącego jej urody, musiała poddać się operacji plastycznej, która także wiąże się z dolegliwościami bólowymi oraz dyskomfortem psychicznym.

Wobec powyższego Sąd orzekł wobec oskarżonego T. R. środek kompensacyjny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej W. M. kwoty 40 000 złotych.

Zdaniem Sądu, orzeczona kwota w okolicznościach rozpatrywanego przypadku nie jest wygórowana i nie pozostaje w dysproporcji do natężenia złej woli, wynikającej z zachowania oskarżonego, a ponadto jest adekwatna do stopnia oraz rodzaju naruszonego przez oskarżonego dobra oraz jego możliwości zarobkowych.

Jeśli chodzi zaś o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody majątkowej wyrządzonej przestępstwem, jej wysokość może obejmować nie tylko straty rzeczywiste w majątku pokrzywdzonego, będące skutkiem przestępstwa, ale także utratę spodziewanych korzyści.

Ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści jest co prawda hipotetyczne, niemniej szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164, z glosą A. Szpunara, PiP 1981, z. 11–12, s. 142, oraz z omówieniem J. Ławrynowicza, Przegląd orzecznictwa, NP 1981, nr 9, s. 115) – zdaniem Sądu również w dochodzonej kwocie.

Pokrzywdzona wniosła o orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na jej rzecz kwoty 17 000 złotych, na którą składa się koszt przebytej operacji plastycznej oraz zarobku, utraconego w związku z niewykonywaniem przez pokrzywdzoną przez okres półtora miesiąca pracy pośrednika sprzedaży nieruchomości, przy czym udokumentowała i udowodniła jedynie fakt poniesienia kosztów operacji plastycznej, opiewający na kwotę 12 000 złotych (k.130).

Wobec powyższego, Sąd zasądził od oskarżonego T. R. na rzecz pokrzywdzonej kwotę 12 000 złotych tytułem naprawienia szkody.

Jednocześnie Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa, bowiem uznał, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe, zwłaszcza w świetle orzeczenia obowiązku naprawienia szkody oraz zadośćuczynienia za wyrządzoną przestępstwem krzywdę, których spełnienie na rzecz W. M. jest ważniejsze zdaniem Sądu niż pokrywanie kosztów postępowania karnego.